

Mamy już określony program

Droży Współpracownicy!
Kilka dni temu rozpoczął się nowy, 1993 rok. Jest więc pora refleksji, sumowania naszych dokonań i trudności, zawsze z nadzieją, że nowy rok będzie lepszy, że trosk i kłopotów będzie mniej, a więcej radości i satysfakcji.

Patrząc na miniony rok z punktu widzenia całej gospodarki, jak i realizacji naszych własnych zadań zakładu i przedsiębiorstwa należy stwierdzić, że nie był to rok łatwy. Rozwojowi wielu dziedzin gospodarki, dobrym na ogół wynikiem produkcyjnym towarzyszyła wysoka inflacja i brak równowagi rynkowej.

Na arenie międzynarodowej zaznaczył się postępujący proces odprężenia. Dzięki polityce państw socjalistycznych, a zwłaszcza dzięki inicjatywom przywódcy państwa radzieckiego Michaiła Gorbaczowa byliśmy świadkami pogłębia-

jących się kontaktów międzynarodowych służących pokojowej współpracy. Przykładem międzynarodowej solidarności była pomoc płynąca z różnych krajów, w tym również z Polski, dla ofiar tragedii w Armenii. Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować załodze za okazane serce i zbiórkę pieniężną, której kwota przekroczyła 800 tys. złotych.

Rok produkcyjny w zakładzie i przedsiębiorstwie należy ocenić dobrze. Osiągnęliśmy wyższy niż w roku 1987 poziom ilościowy produkcji obuwia, wy-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Dzień Babci — Dzień Dziadka

Z okazji najbliższych świąt, jakie znajdują się w kalendarzu czyli DNIA BABCI oraz sasiadującego z nim DNIA DZIADKA — wszystkim babciom i dziadkom, czyli osobom, które dzieciom są najbliższe i najwięcej im czasu mogą poświęcić — najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wielu radosnych chwil oraz pogody w życiu

składa

Redakcja „Echa Chelmka”
wraz z Radą Programową

W „RADOSKÓRZE” powstaje muzeum!

Spora już ilość zakładów w Polsce stała się organizatorami i sponsorami muzeów przemysłowych. Nic dziwnego, na całym świecie muzea przemysłowe dokumentujące postęp techniczny w jakiejś dziedzinie, rozwój przemysłu określonego typu, kulturę techniczną — są cenione na równi z muzeami sztuki. Dotyczy to zwłaszcza krajów tzw. Zachodu, ale i wśród naszych sąsiadów nie brakuje muzeów tego typu, zwłaszcza w tych krajach, w których przetrwał jeszcze kult rzetelnej pracy.

W kraju do grona organizatorów i sponsorów muzeów przemysłowych do-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 5)

Zmieniać od podstaw

W siedzibie Zarządu Zakładowego ZSMP nic się właściwie nie zmieniło. Nie było żadnego przemeblowania, zmiany dekoracji, nadal w lampie w gabinecie przewodniczącej brakuje dwóch żarówek... Zaczęła się jednak nowa kadencja i nowe są lokatorki zarządu. Koleżanka Urszula mówi o sobie krótko i zwięźle:

— W zakładzie pracuję od lipca 1985 roku. Ukończyłam przyzakładową szkołę zawodową, potem technikum, zdałam maturę. Pracowałam jako brygadziśta manipulant w oddziale mistrza Kubarskiego.

Dodajmy, iż Urszula Jakobczyk, obecna przewodnicząca ZZ ZSMP była poprzednio przewodniczącą koła ZSMP w wydziale 410-40-50. Z tego samego środowiska wyszła zresztą wiceprzewodnicząca d/s organizacyjnych Agata Urbańczyk.

Jak szefująca „młodzieżówce” dwudziestolatki oceniają sytuację swych kolegów i koleżanek w zakładzie?

— Moje zdanie jest takie — mówi przewodnicząca, — że młodzi ludzie nie mają możliwości, wypowiedzenia się o własnych problemach, gdyż nikt ich nie słucha. Ich zdanie się nie liczy, bo ster rządów znajduje się w rękach starszych pracowników.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

Komu to jeszcze potrzebne?

Kiedy przechodzi się przez teren zakładu w Chelмку można zauważyć sterty złomu, blachy, puszkę po lakierach zniszczone już całkowicie stelaże. Niezręcznym widokiem są też ciężarówka, które wywożą mnóstwo ścinaków z poszczególnych faz produkcji obuwia. Wszystkie te z pozoru nieużyteczne „szparagali” trafiają gdzieś, gdzie można z nich zrobić coś użytecznego.

Z materiałów dotyczących sprzedaży odpadów w ciągu ośmiu miesięcy ub. roku, czyli od stycznia do sierpnia włącznie, wynika że wartość odpadów skierowanych do produkcji własnej lub do

sprzedaży wynosiła około 10 mln 412 tys. zł. Odpady to dość szerokie określenie, bowiem w tej grupie są odpady skór miękkich, twardych, obseki styrogumowe, odpady wtórnej skóry, złom itd. Odpady skór miękkich (V klasa) trafiają do Zakładów Przerobu Odpadów w Tuchno-Krajeńskim oraz do Wytwórni Koncentratów Paszowych i Mydła „Agromłyn” — Wymyślne Nowe. W I półroczu 1988 roku sprzedano około 190 tys. kg, natomiast w lipcu i sierpniu 1988 roku około 28 tys. kg. Z kolei odpady

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

ci spod Wrocławia czy Szczecina. No, ale dość wspomnieć. W tym roku także redakcja „Echa Chelmka” działając wspólnie z Wojewódzkim Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej, Wojewódzkim Domem Kultury w Bielsku-Białej, Zakładowym Ośrodkiem Kształcenia i Informacji PZPS „Chelmek”, Robotniczym Stowarzyszeniem Twórców Kultury w Chelмку oraz Miejsko-Gminnym Inspektorem Oświaty i Wychowania w Chelмку ogłasza

III OGÓLNOPOLSKI I I POLONIJ KONKURS LITERACKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKÓŁ PODSTAWOWYCH.

Konkurs ten organizowany jest z okazji 55-lecia powstania „Echa Chelmka”. Uczestniczyć w nim zaś mogą dzieci i młodzież szkół podstawowych w dwóch kategoriach wiekowych:
I grupa — klasy 0—4 (wiek 6—11 lat),
II grupa — klasy 5—8 (wiek od ponad 11 lat do 15 lat).

(CIAĞ DALSZY NA STR. 5)

Echo Chelmka

Rok założenia
1934

DWUTYGODNIK ZAŁOGI PZPS „CHEŁMEK”

Chelmek ★ Będzin ★ Jastrzębie Zdrój ★ Jaworzno-Szczakowa ★ Kęty
★ Kraków ★ Łodygowice ★ Oświęcim ★ Skoczów ★ Żywiec

Nr 1 (1140)

1989-01-10

Znów wielka impreza dla dzieci

Tradycja organizowania konkursów literackich dla dzieci jest w Chelмку jeszcze dość młoda, ale sama idea „chwyciła” nad podziw. Zresztą nasi Czytelnicy pamiętają z pewnością konkursy z minionych lat, kiedy to do Chelmka przyjeżdżali na finałową imprezę dzie-

BYĆ CZY PIĆ

— czyli w zasadzie ciąg dalszy...

W nawigacji do artykułu „Być czy pić” z nr 20/1988 chciałem podać kilka informacji na temat ruchu trzeźwościowego w naszym regionie. Otóż powstały w Oświęcimiu Klub nie jest Klubem AA (Anonimowych Alkoholików), gdyż takich klubów nie ma. Istnieją natomiast Grupy AA i Kluby Samopomocowe Abstynentów. Charakter wspólnoty AA i jej strukturę organizacyjną określa Dwanaście Tradycji wypracowanych w toku doświadczeń pierwszych grup AA działających na terenie Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z brzmieniem Dwunastu Tradycji Stowarzyszenie AA nie jest organizacją sensu stricto (dostownie). Nie ma statutu, zwierzchniej władzy, legitymacji ani składek członkowskich. Funkcjonuje na zasadzie ruchu oddolnego, a wszelkie formy organizacji kształtują się w miarę rozwoju wspólnoty i rodzących się potrzeb. Każdy w ten sposób powstały organ nazywa się służbą, gdyż jego zadaniem jest służenie ruchowi poprzez zaspokajanie

(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

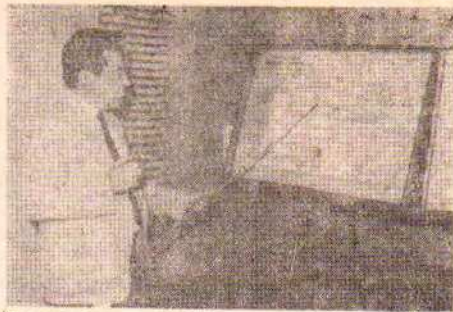


Obuwie ze znakiem „Chelmek” i uśmiech — to największe ozdoby dziewcząt!!

robów gumowych, wtórnej skóry i skór miękkich. Poprawiliśmy jakość naszych wyrobów. W eksporcie do KK zanotowaliśmy dynamikę wartościową. Oznacza to, że za buty sprzedawane za granicę otrzymujemy coraz wyższe ceny. W rezultacie po raz pierwszy po wojnie „Chelmek” zajął pierwszą pozycję w eksporcie polskiego obuwia na Zachód.

Nie obce nam były również trudności, zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia, które na co dzień przysparza wielu kłopotów kierownictwu, denerwuje załogę. Odeszła również z zakładu prawie stuosobowa grupa pracowników. Musieliśmy więc zadania wykonać mniejszą ilością osób, co powodowało na co dzień określone problemy w obszarze stanowisk pracy. Kontynuowaliśmy modernizację parku maszynowego, rozbudowę wtórnej skóry. Ma to zapewnić odpowiednią bazę techniczną i ekonomiczną do dalszego rozwoju zakładu.

U progu roku często zadajemy sobie pytanie, jaki on będzie. W gospodarce dokonywane są obecnie duże zmiany strategiczne. Chodzi o restrukturyzację przemysłu, likwidację nierentownych przedsiębiorstw i zakładów, tworzenie warunków rozwoju dla najlepszych. Chcemy znaleźć się wśród najlepszych. Dysponujemy odpowiednią bazą materialną, przede wszystkim kwalifikowaną i zaangażowaną załogą. Zmiany ekonomiczne winny wyzwolić nowe inicjatywy. W reformie chodzi o połączenie indywidualnych i zespołowych efektów z zarobkiem. W minionym roku mieliśmy tego dowód w postaci kilkakrotnych wy-



MAMY JUŻ
OKREŚLONY
PROGRAM...

płat premii i nagród za eksport i ogólne wyniki finansowe.

W strukturze produkcji i organizacji przedsiębiorstwa zamierzamy dokonać szeregu zmian pozwalających na uwolnienie asortymentów wytwarzanych wyrobów i usprawnienie procesów zarządzania. W sumie mamy już określony program produkcyjny, inwestycyjny i organizacyjny na rok 1989.

Drodzy Przyjaciele!

W tej szczególnej chwili, na początku nowego roku dziękuję wszystkim załogom „Chelmka” za caloroczną dobrą pracę w 1988 roku, za zaangażowanie i sumienne wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych. Dziękuję załogom oddziałów rozkroju i szycia w Chelmku i oddziałach terenowych, montażystom i producentom spodów, załogom gumowni, wtórnej skóry, produkcji pomocniczej a także osobom zatrudnio-

nym w systemie pracy chałupniczej i nakładczej. Dziękuję pracownikom służb technicznych, przygotowania produkcji, transportu, zaopatrzenia i sprzedaży.

Wyrazy uznania przekazuję kierownikom, mistrzom i brygadziście, aktywnym politycznemu i społecznemu, zakładu. Podziękowanie składam administracji przedsiębiorstwa, funkcjonariuszom stra-

ży pożarnej i przemysłowej. Ciepłe słowa kieruję pod adresem personelu zatrudnionego w naszym zapleczu socjalnym, służbie zdrowia, szkole zawodowej i redakcji „Echa Chelmka”.

Duży wkład w osiągnięcia przez przedsiębiorstwo wyniki miały załogi i kierownictwo zakładu Obuwia w Będzinie, garbarni w Skoczowie, Zywcu, Łodygowicach, Jaworznie-Szczakowej i Oświęcimiu. W roku 1989 miają 30 lat od momentu utworzenia naszego wielozakładowego przedsiębiorstwa. Myślę, że wyzwoili to nowe impulsy integrujące współdziałanie obuwników i garbarzy z „Chelmka”.

Dziękując za dobre rezultaty naszej wspólnej pracy w 1988 roku, pragnę złożyć w imieniu kierownictwa polityczno-społecznego i gospodarczego oraz swoim własnym całej załodze serdeczne życzenia noworoczne. Życzę Wam wszystkim dużo zdrowia, zadowolenia z pracy, wytrwałości w codziennym życiu. Proszę o przekazanie najlepszych życzeń Waszym rodzinom i najbliższym.

mgr Bronisław Grzesik
Dyrektor Naczelny Przedsiębiorstwa

NOWE ZASADY W PŁACACH

Obrađujące 29 grudnia 1988 roku plenium ZZ NSZZ zatwierdziło istotne zmiany w systemie płacowym. Pierwsza sprawa to wprowadzenie nowych tabel wynagrodzenia zasadniczego na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych, druga natomiast — zmiany w zakładowym porozumieniu płacowym.

Biorąc pod uwagę opinie Rady Pracowniczej i KZ PZPR związkowcy uchwaliłi zmiany, które obowiązują od dnia 1 stycznia 1989 roku. I tak, wprowadzono składany dodatek stażowy, który wynosi 1 proc. najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej — za 1 rok pracy w innym zakładzie, a 1,5 proc. za rok pracy w naszym zakładzie, naliczając od kwoty 18 tys. zł, która to podstawa obowiązywać ma przez okres pół roku.

Postanowiono też, że nagrodę jubileuszową oraz odprawę emerytalno-rentową naliczać się będzie biorąc za podstawę średnią płacę zakładową w roku po-

przedzającym jubileusz czy przejście na emeryturę lub rentę. Inne zmiany w porozumieniu płacowym wprowadzono z dniem 1. 01. 1989 roku na podstawie propozycji komisji powołanej w dniu 6. 09. 1988 roku (pismo okólne nr 23/88).

Podziękowanie

Kierownictwo przedsiębiorstwa PZPS „Chelmek” składa podziękowanie wszystkim współpracownikom, kontrahentom, jednostkom terytorialnym i organizacyjnym, a także wszystkim osobom, które przekazały załogę przedsiębiorstwa życzenia świąteczne i noworoczne, składając je na ręce kierownictwa przedsiębiorstwa lub kierownictw poszczególnych zakładów kombinatu.

Życzenia dla mieszkańców Chelmka

Miejsko-Gminny Komitet Stronnictwa Demokratycznego pragnie za pośrednictwem „Echa Chelmka” złożyć serdeczne życzenia mieszkańcom naszego miasta i gminy, pracownikom zakładów pracy i jednostek gospodarczych oraz instytucji działających na naszym terenie. Szczególnie serdeczne życzenia pragniemy przekazać wszystkim osobom, które własną rzetelną pracą zawodową oraz działalnością obywatelską przyczyniają się do rozwoju naszego środowiska oraz poprawy warunków życia. Najlepsze życzenia powodzenia w pracy zawodowej, działalności społecznej oraz pomyślności w życiu osobistym składamy — wraz z podziękowaniem za dotychczasową działalność i obywatelską postawę — wszystkim członkom Stronnictwa na terenie miasta i gminy. Niech niedawno rozpoczęty Nowy Rok 1989 będzie dla nas rokiem stabilizacji gospodarczej i społecznej, rokiem poprawy warunków życia i pracy.

Miejsko-Gminny Komitet
Stronnictwa Demokratycznego
w Chelmku

Najlepsze życzenia

Przed kilkoma dniami rozpoczęliśmy wspólnie nowy rok pracy, rok 1989. Z tej to właśnie okazji składamy serdeczne życzenia wszystkim pracownikom chelmeckiego przedsiębiorstwa oraz jednostek współpracujących z PZPS „Chelmek”. Niech rok ten będzie dla nas wszystkich rokiem dobrej pracy, a jej wyniki niech przyczynią się do postępującej poprawy warunków życia naszej społeczności, niech będą cegiełką służącą odbudowie warunków godziwego życia w kraju.

Serdeczne życzenia kierujemy także do działaczy organizacji społecznych i zawodowych naszego zakładu, jak również — z podziękowaniami za dotychczasową działalność — do całego aktywnego i wszystkich członków organizacji partyjnej.

Komitet Zakładowy PZPR

Od Młodzieży

Zarząd Zakładowy ZSMP składa młodzieży oraz wszystkim pracownikom przedsiębiorstwa najlepsze życzenia — zdrowia, pogody ducha i spełnienia planów zawodowych oraz prywatnych w roku 1989.

Spotkanie jubilatów

Do zakładowej tradycji weszły organizowane dwa razy w roku spotkania jubilatów z kierownictwem przedsiębiorstwa. W niedzielę 18 grudnia w Sali Tradycji i Perspektyw miało miejsce także spotkanie jubilatów obchodzących jubileusz pracy w II półroczu 1988 r. Jubilat otrzymali upominki i ugoszczeni zostali poczęstunkiem, który sprzyjał dyskusjom i wymianie opinii w licznym gronie współpracowników. Spotkanie upłynęło w sympatycznej, relaksującej atmosferze — można powiedzieć prawdziwie rodzinnej.

KOMU TO JESZCZE POTRZEBNE?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

skór miękkich lepszej klasy (IV) sprzedaje się pracownikom PZPS (na prośbę). Odpady skór twardych przeznaczone są do produkcji własnej, trafiają z manipulacji spodowej na wtórna skórę.

Sprzedaż odpadów obejmuje także odpady szpaltowiny gumowej. Szpaltowina kierowana jest do spółdzielni i hurtowni oraz do Zakładu Karnego w Strzelcach Polskich. Najczęściej z tych odpadów wykonuje się podszwy na papucie. Natomiast odpady w postaci obieków styrogumowych w zależności od potrzeb pozostawia się w zakładzie (dodaje się do gumy) a zbędne ilości sprzedawane są spółdzielniom w Pułtusk, Plocku i Katowicach. Odpady drewna opałowego sprzedawane są (na prośbę) pracownikom zakładu oraz część przeznaczają się na potrzeby własne PZPS.

Z kolei odpady wtórnej skóry są wykorzystywane u nas w zakładzie a część sprzedawano spółdzielniom i hurtowniom, chociaż już od listopada wszystko przeznaczone jest na potrzeby własne.

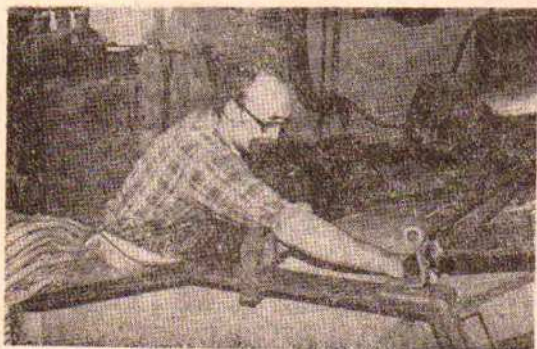
Natomiast makulatura z „Chelmka” kierowana jest do Żywieckich Zakładów Papierniczych — Fabryki Tekstury

w Wadowicach. Złom stali (różny) wozimy do Zakładu Przerobu Złomu i Stali — Herby Stare. Złom metali kolorowych kierowany jest do Przedsiębiorstwa Przerobu Wtórnych Metali Niekolorowych — „Wtórmel” w Radzionkowie — Bytomiu. Odpady z tworzyw sztucznych czyli szpulki, (które nie podlegają zwrotowi), złomowane pojemniki plastikowe sprzedawane są do spółdzielni, a np. kopyta plastikowe już wylomowane do Zakładów Artykułów Pomocniczych w Tarnowie.

Jedną z grup odpadów w naszym zakładzie jest granulaty PU. Sprzedajemy go gumowni w Trzebinii oraz Spółdzielni Rzemieślniczej w Warszawie. Złom stali użytkowej przeznaczony jest na potrzeby własne, a także sprzedawany pracownikom (na prośbę). Podobnie na prośbę pracowników sprzedawane są odpady kożuska sztucznego. Tego rodzaju odpad kupują od nas także spółdzielnie. Również pracownikom sprzedawany jest zużyty lakier PU. Natomiast grupa odbiorców bezceń jest bardziej zróżnicowana. Są nimi oprócz pracowników, Pruszkowskie Zakłady Izolacyjne Pruszków, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna — Międzyrzecze Górne, Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacyjnych — Oświęcim.

(EKA)

Praca w garbarniach nie należy do łatwych i wymaga męskiej ręki



Trochę dobrze, trochę źle...

...tak właśnie jak w starej piosence, układa się nasze życie. W ciągu doby zdolność człowieka do pracy ulega znacznym wahaniom. Obserwacje m.in. poczynione w St. Andrews Center oraz Royal Medic. Inst. w Edynburgu wykazały, że największa wydajność pracy człowieka przypada na godziny 9—11 oraz na 14.30 — 15.30 po południu.

Długofalowe badania polskie wykazały, że najniższą wydajność umysłową człowieka przypada na maj i czerwiec. W pozostałych miesiącach — wzrasta od września do listopada, w grudniu spada, w styczniu i lutym ponownie się podnosi, a od marca do września systematycznie się obniża. Może więc warto wyciągnąć praktyczne wnioski z tych zasad?

(Man)

A może herbatkę ziołową?...

Herbatki ziołowe produkowane przez różne przedsiębiorstwa objęte nazwą „Herbapolu” znany już niemal wszyscy. Spotykane są zarówno w sklepach firmowych „Herbapolu” w Katowicach i Krakowie, wielu aptekach (także bielskich), a nawet sklepach spożywczych. Będziemy zresztą jeszcze o nich pisać. W tym jednak zakresie wyrósł konkurent wypierający starą firmę z wielu rejonów naszego rynku. We wszystkich większych miastach w okolicy (np. Oświęcimiu czy Chrzanowie, że o Bielsku nie wspomnę...) niemal non stop nabyć można znakomite wytwory Zakładu Produktów Spożywczych „KORN”, prywatnej firmy z Poznania. Rewelacyjna jest „Herbata Ziołowa” oraz „Herbata Owocowa”, pakowane w zgrabne torbki do zaparzania błyskawicznego. W skład Herbaty Ziołowej wchodzi — kwiat lipy, ziele mięty, liść pokrzywy, ziele melisy, owoc róży i owoc głogu. Jest to więc herbatka o właściwościach profilaktyczno-leczniczych, dobra zarówno na przeziębienia, jak i dolegliwości gastryczne, a także stany wyczerpania nerwowego. Sprawdziłem też osobiście na własnym małuchu, iż nadaje się bardzo dobrze do przygotowywania napoju dla dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym. Jej niewielkim mankamentem jest może nazbyt — dla niektórych konsumentów — dominujący zapach mięty. Osobom nie lubiących mięty polecam więc Herbatę Owocową, w składzie której figurują: owoc róży, owoc bzu czarnego, owoc głogu, owoc jarzębiny, ziele melisy i liść szalwii. Właściwości profilaktyczno-lecznicze ma podobne, a smakowo jest nawet ciekawsza. Uważam, iż w tym przypadku firma KORN naprawdę trafiła w dziesiątkę i herbatka ta może stać się prawdziwym przebojem rynkowym. Czego sobie i Wam, drodzy Czytelnicy, życzę. Życzylbym sobie także, aby GS zapewnił obecność tych herbatk na półkach chełmeckich sklepów... No, ale to już zupełnie inna historia.

Pisząc o firmie KORN nie można zapomnieć o rewelacyjnych, wybornych

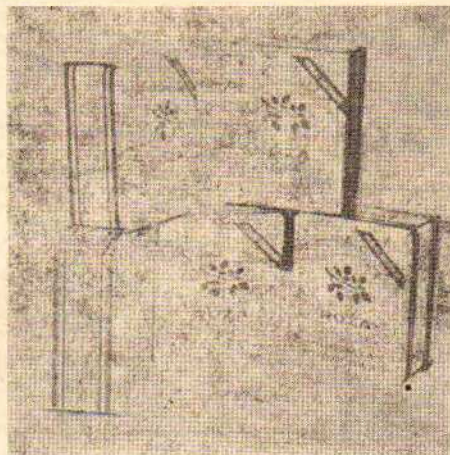
chrupkach produkowanych przez ten poznański zakład. Na rynku, na którym przecież chrupki nie brakuje, wyróżniają się te ich gatunki, które KORN wypuścił z myślą nie o dzieciach, lecz o dorosłych. Mam tu na myśli chrupki czosnkowe i kminkowe. Osobiście gorąco polecam zwłaszcza chrupki czosnkowe, mają wytrawny smak i nadają się zarówno do bezpośredniego spożycia, jak i jako dodatek do tzw. czystych zup. Przez jakiś czas na półkach chełmeckich sklepów były chrupki kukurydziano-ryżowe tej firmy. Owszem, dobre. Ale czosnkowe to produkt znacznie wyższej klasy.

Jeśli już o napojach mowa, a raczej o herbatkach to pragnę też polecić państwu herbatkę „DZIKA RÓŻA” produkowaną przez firmę „CAVANA” zrzeszoną w Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranżowej „Przemysław” z Poznania. W naszych terenach jest dość trudno dostępna, niemniej kilkakrotnie widzia-



łem ją w bielskich sklepach. A skoro jestem już przy wyrobach RSP „Przemysław” to gorąco zachęcam do spróbowania Wafelka Deserowego „PRZEMYSŁAW” produkowanego przez Zakład nr 393 w Lubsku. Jest to wyrób

słodki, atrakcyjny smakowo, znakomicie pasujący do popołudniowej kawki czy herbaty. Bardzo też smakuje dzieciom. Osobiście polecam. Do wyrobów firm zrzeszonych w poznańskiej spółdzielni jeszcze powrócimy.



W łodygowickiej garbarni

W dniu 16 grudnia 1988 roku w Garbarni w łodygowicach odbyło się sprawozdawcze zebranie POP z udziałem rencistów, emerytów oraz zaproszonych gości i przedstawicieli SD i PRON. Jednym z tematów zebrania była 40 Rocznicą Zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce.

Natomiast w Gminie łodygowice odbyło się uroczyste Plenum Komitetu Gminnego, na którym wręczone zostały odznaczenia im. L. Waryńskiego oraz dyplomy dla członków byłej PPR i PPS. W Plenum poza przedstawicielami zakładów pracy uczestniczyli także uczniowie oraz harcerze z miejscowych szkół. Po części oficjalnej członkowie PZPR sprzed zjednoczenia podzielili się wspomnieniami o ich początkach przynależności najpierw w PPR i PPS a następnie po Zjednoczeniu w PZPR. W dniu 14 grudnia na grobach nie żyjących już członków złożono wiązanki kwiatów.

I sekretarz POP
Garbarni Łodygowice

Redakcja dziękuje

Redakcja „Echa Chełmka” składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przekazali życzenia świąteczne i noworoczne redakcji oraz jej Czytelnikom i współpracownikom.

Mamy nadzieję, iż w tym roku nadal będziemy mogli zaspokajać potrzeby czytelnice chełmeckiej załogi, ukazując w swoich materiałach to, co rzeczywicie interesuje naszych Czytelników. Pragniemy utrzymać Waszą sympatię i zainteresowanie.

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

W praktyce wygląda to tak, że stanowiska najlepiej opłacone zajmują pracownicy wysłużeni, natomiast młodym pracownikom zakład nie ma do zaoferowania nic ciekawego. Czy piękna perspektywa stanowi ciężką pracę i niskie wynagrodzenie, chyba nie?

Jak więc widać opinia przewodniczącej ZZ potwierdza wszystko to, co o sytuacji młodych pracowników mówi się od dawna, również na ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Pytam jakie Zarząd Zakładowy ZSMP ma propozycje aby zmienić tak krytycznie widziany stan rzeczy.

— Młodzież należy czymś atrakcyjnym

przyciągnąć — brzmia odpowiedź. Zarówno do pracy zawodowej jak i działalności społecznej. Nas interesuje to drugie. Ale ani do pracy ani do aktywności pozazawodowej nie przyciągnemy nikogo bezczynnością, tzn. traktowaniem, czy niskim zarobkiem. Nie chciałabym aby moje słowa zostały przyjęte jako zupełna negacja istniejących stosunków wewnątrzzakładowych, gdyż rozumiem, że tym wysłużonym pracownikom też się coś należy za wieloletnią pracę. Ale nie można zapominać o przyszłości zakładu, która nieestety różowa nie jest. Kiedyś starsi odejdą na renty i ktoś będzie musiał za nich pracować. Jeżeli zniechęcimy młodzież, to kto? Dlatego uważam, że trzeba skończyć z motywacją typu „ja tu pracuję już tyle lat i mi się

Echo Młodych

ZMIENIAĆ OD PODSTAW

nałoży”. Obecnie wielu młodych pracuje u nas dwa — trzy miesiące i odchodzi. Dlaczego? Odpowiedź nie jest z pewnością prosta, ale też nie można jej odkładać na potem, bo jutro rozwiązania konieczne do przyjęcia teraz okazą się być może spóźnione i nieradne. Działać trzeba natychmiast, dla młodych i z młodymi. I właśnie tutaj jest miejsce dla organizacji młodzieżowej.

Przypominam w tym miejscu, że organizacja młodzieżowa nie miała ostatnio zbyt dobrej passy. Konieczność zmobilizowania szeregów ZSMP do większej aktywności jest aż nadto widoczna. Pierwszą zapowiedzi i działania koleżanki z zarządu wyglądają dość dynamicznie i świeżo, ale czy to wystarczy dla ożywienia pracy kół ZSMP, czy nowy zarząd dotrze do licznej grupy obojętnych i sfrustrowanych? Koleżanki Urszula i Agata zapewniają o żywotności i realności swych zamierzeń.

— Nie chcemy aby były to kolejne puste słowa. Już może znów wyglądać to na sfomyany zapal, który zniknie po pół roku. Czas pokaże jednak czy nam się uda czy nie, a członkowie ZSMP sami nas przecież ocenią. Aktualna sytuacja organizacji nie jest wesoła, nie bardzo czym mamy się pochwalić. Żeby coś się zmieniło zmienić się muszą od podstaw metody postępowania i pracy z młodzieżą. W tej chwili część osób starszych i doświadczonych odeszła z organizacji, spora ilość członków to uczniowie szkoły zawodowej, którzy zainteresowani są ZSMP dopóki chodzą do szkoły, a po jej ukończeniu figurują tylko w rejestrze. Dlatego opracowujemy z koleżanką Agatą nowe metody pracy wewnątrzorganizacyjnej, pracy kół wydziałowej i aktywny. Chcemy między innymi odnowić działalność szkoleniową, wychowawczą, poprzez prace dydaktyczną z prawdziwego zdarzenia, taką która zainteresuje młodzież i skłoni do dyskusji. Chcemy rozmawiać z młodymi pracownikami nie tylko o ideologii i polityce, ale również o sprawach i problemach prywatnych, osobistych, jak choćby o wypoczynku po pracy, wykorzystaniu czasu wolnego, zainteresowaniach i potrzebach w tym zakresie. No i działac w kierunkach, które stanowią najpilniejsze potrzeby młodego Srodowiska. Już zorganizowaliśmy kursy jazdy na nartach, kurs prawa jazdy, wyjazdowe szkolenie dla aktywny w Międzybrodziu, zabawę Mikofajkową dla dzieci, konkursy plastyczne. Zdajemy sobie sprawę, iż młodzież nie ma co robić po pracy, zwyczajnie się nudzi. Nasze najważniejsze zadanie to walczyć o lepsze warunki pracy młodzieży w zakładzie oraz przyciągnąć ją atrakcyjną ofertą kulturalno-rekreacyjną po pracy.

Cóż, pozostaje życzyć powodzenia w realizacji tych zamierzeń. Koleżanki z zarządu obiecuja systematycznie informować o jej przebiegu.

Stanisław Pietruszka

(1)

Być czy pić — czyli w zasadzie ciąg dalszy...

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

nianie jego potrzeb. Podobnie osoby, spełniające w ruchu określone funkcje, zwą się sługami lub powiernikami. Brak sztywnych form organizacyjnych wyraża się mię-

dzy innymi w nie uznawaniu jakiegokolwiek hierarchii osób czy urzędów, w służebnym, a nie rządzącym charakterze wybieranych organów, w stosunkowo krótkich okresach sprawowania funkcji, w otwartości ruchu wobec wszystkich osób zmagających się z problemem alkoholowym, które głoszą chęć zaprzestania picia, w klauzuli, że ze wspólnoty nikt nie ma prawa nikogo wydalic. Ruch AA funkcjonuje poprzez grupy AA, które są jednostkami w pełni autonomicznymi. Uczestniczy się w grupach na zasadzie całkowitej dobrowolności. Taką właśnie grupą AA — „Przeznaczenie” powstała w Oświęcimiu. Spotkania członków Grupy odbywają się w pomieszczeniu Klubu Abstynentów — „Abstynent” w Oświęcimiu, który działa przy Poradni Odwykowej już prawie 4 lata. Stwierdzam więc, że Grupa AA Przeznaczenie nie korzysta bezpośrednio z pomocy materialnej SKP, ani żadnej innej instytucji.

Natomiast Klub Abstynentów — „Abstynent” jako stowarzyszenie Wyższej Użyteczności działający przy poradni Odwykowej w Oświęcimiu, pod egidą SKP zrzesza wszystkie osoby, które chcą być trzeźwe, zarówno osoby uzależnione od alkoholu jak i nieuzależnione. Warunkiem przycięcia do Klubu jest trzeźwość. Społeczność klubowa również pomaga znaleźć swoje miejsce w życiu osobom uzależnionym, które chcą być trzeźwe. W każdy czwartek o godz. 17.30 odbywają się spotkania Społeczności Klubowej z Panią psycholog Po-

radni Odwykowej. Wspólnie z nią zastanawiają się Klubowicze nad tym jak przebrnąć przez życie bez alkoholu, jak rozwiązać problemy życia codziennego. W Klubie można również spędzić czas zaspakajając swoje potrzeby kulturalne i rekreacyjno-sportowe. Są to oczywiście imprezy bezalkoholowe. Formalnie więc Klub wspiera działalność programową SKP, a co za tym idzie SKP wspiera Klub finansowo. Dzięki pomocy SKP w Oświęcimiu i przy pomocy terapeutycznej pracowników Poradni Odwykowej: mgr Ireny Haimat, Aleksandry Domarzewskiej, mgr Anny Chodackiej, piel. dypl. Stanisławy Frajkowskiej — Klub pomógł wielu uzależnionym znaleźć drogę do trzeźwości.

I mój apel: Przyjacielu! Nie czekaj, aż kieliszek sięgnie po ciebie, przyjdź do nas do Klubu lub na Grupę AA, zapewniam Cię, że nie odmówimy Ci pomocy i na pewno spotkasz kogoś znajomego, ponieważ świat jest w gruncie rzeczy bardzo mały. Siedziba Klubu A „Abstynent” jak i Grupa AA „Przeznaczenie” znajduje się w Oświęcimiu przy ul. Jagielloj 41. Zapraszamy: Klub A „Abstynent” — codziennie od godz. 17.00 do godz. 22.00. Grupa AA „Przeznaczenie” — w poniedziałki od godz. 17.00 do godz. 22.00. W każdy ostatni poniedziałek miesiąca jest mityng otwarty Grupy AA, na który może przyjść każdy. Wstęp do klubu mają wyłącznie osoby trzeźwe.



Nad wyeliminowaniem czynności ścierania powierzchni skóry przy procesie przyklejania spodów do wierzchołów pracuje z powodzeniem Instytut Skóry w Lyonie. Rozwiązana idą w kierunku specjalnego przygotowania powierzchni (lica) skóry przeznaczonej do sklejania specjalnymi roztworami na bazie poliuretanów. Na razie pomyślne wyniki uzyskano przy produkcji obuwia ze spodami bezpośrednio wtryskiwanymi na wierzchy. Trwają intensywne badania nad uzyskaniem klejów bezrozpuszczalnikowych do przyklejania podszew do wierzchołów, dla polepszenia warunków higieny pracy. Problem jest jednak trudny do rozwiązania. Dobry klej musi spełniać kilka ważnych warunków —

łatwego nanoszenia na elementy przeznaczone do sklejania, podobny do obecnych klejów rozpuszczalnych czas przesychnienia, podobną adhezję porożki po przeschnięciu. Powyższe dotyczy badań nad dyspersjami wodnymi klejów.

W dalszym ciągu trwają poszukiwania możliwości poszerzenia zastosowania mikroelektroniki w procesach produkcji obuwia. Dotychczas bowiem mówi się dużo o tym, że uczyniła ona już przełom w produkcji obuwia, lecz faktycznie tak nie jest. Stosunkowo małe zastosowanie robotów nie wynika tylko z ich małej zdolności lecz głównie z wla-

ściwości mechanicznych materiałów stosowanych w produkcji obuwia. W tym celu potrzebne jest dalsze doskonalenie automatów przez wyposażenie w „sztuczną inteligencję” tj. zdolność do obserwowania i wyczuwania. I tak Instytut Obuwia w Pirmasens zajmuje się badaniem wykorzystania postępu analizy obrazu dla rozpoznawania pozycji elementów przy produkcji obuwia. Rozwiązanie tego problemu oznaczałoby znaczny postęp. Jest to kluczowy problem dla możliwości zastosowania robotów przy produkcji obuwia. Wykorzystanie obrazu umożliwiłoby ustalenie

pozycji i obrysu elementów w stanie dwu a nawet trójwymiarowym. Problem jest jednak złożony. Przewiduje się wykorzystanie nowej techniki przy konstrukcji cholewek. Przed zeszcieniem (uszcyciem) cholewki załaduje potrzeba sklejenia poszczególnych elementów cholewki przez co uzyska się znaczne zwiększenie wydajności maszyny szyjącej. Wyższa wydajność maszyny pozwoli na zrekompensowanie z nadwyżką pracy włożonej do sklejanie elementów.

Również Brytyjski Instytut Sutra zajmuje się problematyką poszerzenia mikroelektroniki w produkcji obuwia, we współpracy z fachowcami z innych państw. Obok znanych zastosowań CADICAM myśli się o nowym CJM (Computer Integrated Manufacturing) — co oznacza w wolnym przekładzie „komputerem integrowana produkcja”. Chodzi o to aby występujące w obecnej technice wytwarzania obuwia „wysepek automatyzacji” sterowane systemem CAD łączyć razem w jedną całość z zastosowaniem systemu CJM. Oblicza się, że w przypadku uzyskania pozytywnych wyników badań zatrudnienie w przeciętnej brytyjskiej fabryce obuwia wynosiło przy produkcji 6.000 par obuwia dziennie w 1950 roku 210 osób, w 1987 roku — 100 osób a po roku 2000 ma wynosić około 40 osób. (ya)

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

W grupie I nadsyłać można utwory zarówno poetyckie, jak i prozatorskie, w grupie II wyłącznie poetyckie, przy czym każdy z uczestników może złożyć nie więcej niż 5 utworów poetyckich (lub 1 utwór prozą w grupie II). Utwory prozą nie mogą przekraczać 2 stron normalizowanego maszynopisu (60 wierszy) lub 3 str. rękopisu na kartkach zeszytowych. W przypadku ewidentnego plagiatu (tj. wówczas, gdy 60 proc. tekstu nie jest dziełem oryginalnym) autor zostanie zdyskwalifikowany i nie będzie dopuszczony do uczestnictwa w następnych konkursach organizowanych przez „Echo”. Redakcja nie stawia warunku, iż w naszym konkursie nie mogą uczestniczyć prace prezentowane (a nawet nagrodzone) na innych konkursach. Jest to więc pewne ułatwienie dla młodych twórców, którzy mogą np. wysłać swój utwór i na bielską „Lipę 89” oraz do Chełmka.

Każdy utwór należy podpisać dowolnie wybranym godłem wraz z kombinacją 4 cyfr dodając numer grupy i wiek autora. Prawidłowo wybrane godło winno więc wyglądać przykładowo: Sosna 1989 — I grupa — 8 lat. Wszystkie utwory tego samego autora winny być podpisane tym samym godłem. Do tekstów należy dołączyć zaklejoną kopertę w ten sam sposób opisana, a w niej dane o autorze — nazwisko i imię, wiek i klasę (np. V b), szkołę i jej adres, dokładny adres prywatny.

Utwory należy składać do dnia 31 marca 1989 roku (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Redakcja

GDYBY MOŻNA

gdyby można było naprawić błędy, niedostatków
gdyby można szczęściem napoić los potem stanąć na baczność wobec prawa i oswobodzić pogodę
gdyby można było odczekać chwile nieprzychylnie zakamuflować wszystkie kłamstwa potem je zalać jak ukropem prawdą najcichszą
gdyby można było odnaleźć przestrzeń miłowania i w niej swój udział rozprowadzić i wsączyć w pamięć
gdyby ktoś zasiać umiał sens wspólnej obietnicy że przyszłość będzie wolna od ohydny
gdyby można już teraz w to uwierzyć

Magdalena Zawada

Wielka impreza dla dzieci

„Echo Chełmka”, Plac Jana Kilińskiego 1, 32-580 Chełmek. Wysłać można prace indywidualnie lub za pośrednictwem szkoły. Na szkoły, z których najwięcej uczniów weźmie udział w imprezie czekają dyplomy pamiątkowe oraz upominki. Na autorów zaś czekają nagrody i wyróżnienia regulaminowe w każdej grupie wiekowej oraz (wspólne dla obu grup łącznie) nagrody i wyróżnienia spe-

cialne za utwory o tematyce patriotycznej, rodzinnej (np. wiersze o matce, ojcu, rodzeństwie), a także poświęcone pracy obuwników i Beskidom. Wszelkie wątpliwości jakie mogą powstać — wyjaśnia jury w postaci decyzji ostatecznej. Impreza ta została wpisana do Wojewódzkiego Kalendarza Imprez dla Młodzieży Szkolnej w dziale „Olimpiady, konkursy” pod nr 1.

Zapraszamy wszystkich młodych twórców do udziału w imprezie (finał w maju br.). To dla Was wielka szansa.



W „RADOSKÓRZE” POWSTAJE MUZEUM!

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

lączało niedawno kolejne przedsiębiorstwo przemysłu obuwniczego, a mianowicie „Radoskór”, który w kilku budynkach swojej Garbarni nr 1 organizuje Muzeum Garbarstwa. Można temu pomysłowi tylko przyklasnąć. Są jednak w przemyśle obuwniczym ludzie, którzy zamiast burzyć stare hale produkcyjne — potrafią je wykorzystywać z korzyścią dla przyszłych pokoleń i korzyścią dla kultury polskiej. Tak, właśnie dla kultury! Przecież kultura techniczna czy też szerzej — kultura materialna, jest częścią kultury ogólnej.

Nie jest jednak młó stwierdzić, że niedziele przedsiębiorstwa branż obuwniczej przechwytują i realizują pomysły, które wielokrotnie stawiane były w „Chełmku”, lecz... nie zrealizowane z bliżej niezanych nam przyczyn. Co stało się z pomysłem organizacji Muzeum Obuwnictwa? Odrożono go do lamusa, a tymczasem wyburza się stare hale, w których mogłoby być znalezione siedzibę i wysłała na złom maszyny wprawdzie wyeksploatowane, lecz o wartości prawdziwie muzealnej. Czy w „Chełmku” nie znajdzie się ktoś, kto potrafi podjąć właściwą decyzję, zanim będzie już na nią zbyt późno?...

P. Orlik

W wyniku weryfikacji spotkań mistrzowskich w piasek nożnej dokonanej przez Beskidzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Bielsku-Białej za okres rundy jesiennej 1988 — I zespół seniorów KS „Chełmek” prowadzony przez Rajnolda Wesolka występujący w grupie II klasy okręgowej zajął na 8 zespołów startujących 5 lokatę z dorobkiem 14 punktów na 14 spotkań i stosunkiem bramek 16:18. Zgodnie z regulaminem rozgrywek, drużyny które w rozgrywkach „Jesień 88” zajęły w obydwu grupach miejsca od 5 do 8 utworzą grupę „B”, która na „wiosnę 89” rozgrywać będzie zawody drużyn broniących się przed spadkiem do klasy „A”.

Zespół II seniorów występujący w rozgrywkach klasy „B” podokręgu w Oświęcimiu prowadzony przez Antoniego Matysika w 9 rozegranych spotkaniach uzyskał 12 punktów i stosunek bramek 27:19. Według nieoficjalnych danych z Podokręgu zapewniło mu to 2-3 lokatę na 10 zespołów startujących w tej grupie.

Zespół juniorów występujący w grupie „A” wojewódzkiej ligi juniorów prowadzony przez Romana Kawkę zajmuje po rundzie jesiennej ostatnie 12 miejsce uzyskując w 11 rozegranych spotkaniach 6 punktów i stosunek bramek 15:27.

Zespół trampkarzy występujący w grupie „A” wojewódzkiej ligi tramp-

karzy prowadzony przez Witalisa Piótrowskiego na 11 rozegranych spotkań uzyskał 21 punktów, przy stosunku bramek 46:7. Daje mu to pierwszą lokatę i wyprzedza następnego zespół „Górala” Żywiec o trzy punkty.

Wyniki piłkarzy KS „Chełmek”

Zespół juniorów młodszych prowadzony przez Krzysztofa Siwonía w rozgrywkach grupy I wojewódzkiej ligi juniorów młodszych na 9 rozegranych spotkań uzyskał 16 punktów przy stosunku bramek 30:6. Daje mu to również pierwszą lokatę o 2 punkty przed następnym zespołem — „Beskidu” Andrychów. Do kadry wojewódzkiej trampkarzy z rocznika 1974 zakwalifikowali się z naszego klubu zawodnicy: Zamarlik Krzysztof, Artur Pactwa i Robert Dyłał.

W sumie po rozgrywkach rundy jesiennej sytuacja naszych zespołów jest zróżnicowana. W trudnym położeniu znalazł się zespół seniorów przede wszystkim z uwagi na reorganizację systemu rozgrywek piłkarskich w sezonie 1989/1990. Zakłada ona ograniczenie ilo-

ści zespołów w I, II, III ligach. Spowoduje to w konsekwencji przesunięcie wielu zespołów z lig państwowych do klas niższych w tym również do klasy okręgowej naszego okręgu.

Zaostrzyło to rywalizację na wiosnę 1989 roku w grupie spadkowej w której znalazł się nasz zespół. Po uzyskaniu konkretnej informacji z okręgu o zasadach spadku i awansu w rozgrywkach wiosennych poinformujemy czytelników gazety. Również w bardzo trudnej sytuacji znalazł się zespół juniorów, któremu grozi spadek do niższej grupy. Natomiast gratulacje należą się zespołom trampkarzy i juniorów młodszych, które mają szansę na utrzymanie czołowych lokat pod warunkiem solidnego przeprowadzenia okresu zimowego. Szczególnie wiele pracy czeka zespoły zagrożone spadkiem, zwłaszcza nasz pierwszy zespół seniorów. Kwesiił też poświęcone zostanie najbliższe wspólne posiedzenie zarządu klubu i sekcji piłki nożnej, podczas którego szczegółowo przeanalizowana zostanie sytuacja w zespole i możliwości lepszej gry piłkarzy tego zespołu. Korzystając z okazji informujemy, że rozgrywki rundy wiosennej rozpoczyna się w klasie okręgowej w dniu 23 marca 1989 roku, natomiast w dniu 19 marca 1989 roku odbędą się rozgrywki I rundy Pucharu Polski.

(J. W.)

Zgubiliśmy klucze do rozmowy

Zgubiliśmy klucze do rozmowy wszystko wypowiedziane teraz jest próbą wyważenia ciszy — zgubiliśmy klucze do rozmowy a jeszcze wczoraj były

gdy mówiłem moje imię
gdy mówiłam twoje imię
nasze imiona otwierały nas wzajem
wchodziliśmy w siebie jak
w przestzeń jak w przystań
i nieważne były słowa potem
najważniejsze było — Mario

Mario
Lucyna Szubel

W POTRZASKU

do kiedy tak będziemy
żyć skuleni w sobie
zaszczuci przez obawy
w potrzasku niemocy

z oczami wpatrzonymi
w znaki zapytania
co się polą ślepiami
w czarnych kudiach nocy

do kiedy tak będziemy
łapę liżać krwawą
co się czerni gangreny
śmiertelną obawą

więc może by tak szarpnąć
i z pomocą Boga
uciec z tego potrzasku
choćby na trzech nogach

Kazimierz J. Węgrzyn

ON I ONA

niczym piskleta drobnie
tulą swe skronie
w toń umarłej trawy

zapomnieć pragną o mocy zła
i o sile niebios
słuchając szezebiotu
ptasiej warty
wchłaniając zapach miodu
i kształt liści barwonych

wtopieni w melodię pleneru
zostawiają swe troski
po przeciwnej stronie jaźni

Józefa Z. Sarama Wojnar

Słowa i słowa

Rozum wie, że krótki nie mieszkają
w cylindrach, ale oczy czekają na tru-
ską z kapelusza.

Zywy może jeszcze szukać... Umarli
proszą o wierność.

Rdza krzyczała, że jest córką stali.

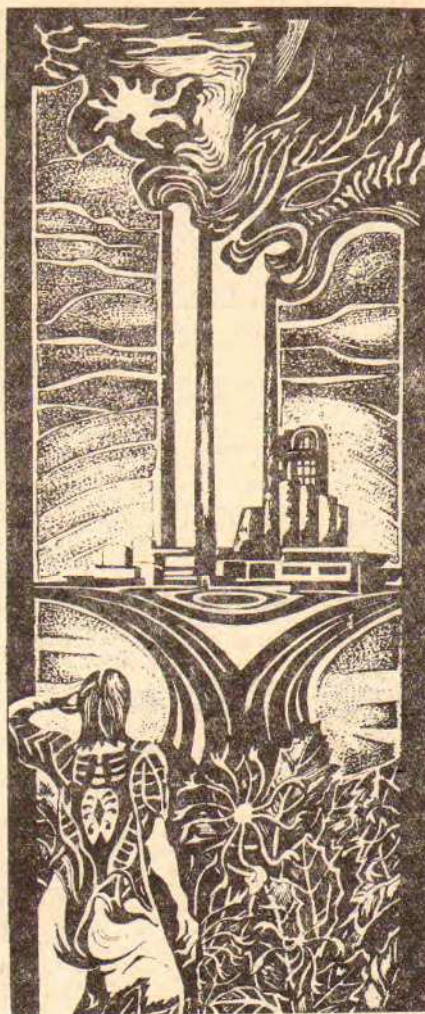
Miłość zbliża, nienawiść łączy.

Mężczyźnie oszczędzono kłamstwo na
temat jego dziewięćdziesięciu. Brak miar sprawa-
dzających.

Moje dni policzone, Martwi mnie, że
niebieski księgowy mógł się pomylić.

Wszyscy umieją czytać i pisać, a wię-
kszość spraw znają ze słyszenia.

Stawian Trocki



Z teki grafiki Józefa Świerka

Jaki jest twój kolor? (6)

Nadeszła pora rozstania z naszym kolorowym horoskopem. Ostatnim kolorem jaki prezentujemy naszym Czytelnikom jest

BŁĘKIT

czyli jeden z bardziej udanych kolorów. Podlegają mu osoby urodzone w okresie 23 października do 21 grudnia.

Błękit przynosi niezwykle rozwiniętą zmysł estetyczny i smak artystyczny. W tym też kolorze rodzi się wielu artystów, poetów, twórców, a także... krawców i osób zajmujących się ubiorami. Ale również sporo kolekcjonerów, muzealników i nieco osobliwe! — osób znanych z działalności na polu religijnym. Ludzie „błękitni” są na ogół elokwentni (czasem wręcz „wyszczekani”) i przyjaźni ludziom, chociaż potrafią się też wyzywać w różnych intrygach. Z reguły jednak intrzygi te nie są brane poważnie przez ludzi innych kolorów, chociaż... potrafią przynosić rezultaty.

Ludzie „błękitni” nie lubią pracy fizycznej oraz zajęć związanych z techniką (szeroko pojętą). Wolą zdobywać środki utrzymania w sposób, które dla np. „czarnych” są przeciwieństwem pracy, na ogół w tzw. wolnych zawodach.

W większości wypadków zarówno mężczyźni, jak i kobiety spod tego znaku bardzo cenią sobie erotykę. W każdej postaci. Bez zahamowań i zbędnej prudencji. Jednak są bardzo dobrym materialem małżeńskim. Dobrze, gdy łączą się z osobą spod tego samego koloru, idealnym związkiem dla nich jest też osoba spod czerwienu, na ogół szczęśliwe są też związki z żółcią. Powinni jednak unikać zieleni a już bezwzględnie czerni. Te ostatnie przypadki jeśli już znajdują małżeński finał — jest on tragiczny dla wszystkich zainteresowanych.

MYŚLI NA LUZIE CZYLI KĄT WIDZENIA

Polak modli się o cud, a gdy cud się zdarzy, kręci z niedowierzaniem głową.

Czyżby ciemne okulary były jednym z symboli epoki?

Ludzie tworzą historię, a historia odzwajemnia się im pięknym za nadobne.

Słowami w piecu nie napali.

Pasjami lubimy stawiać sprawy na głowie... innych.

Wielu nie wie, kiedy są szczęśliwi.

Józef Bułatowicz

Wiadomość tylko dla odważnych

„podajemy za „Dziennikiem Łódzkim”, który jako pierwszy uchylił rąbka tajemnicy. Otóż jak stwierdziły kontrole spożywanie naszego polskiego mleka gwarantuje coś przeciwnego niż zdrowie. Przykładowo w województwie radomskim zaledwie 1,5 proc. skupuwanego od rolników mleka odpowiada normom sanitarnym. W województwie kieleckim aż 4,5 proc. mleka nadaje się do użytku. W innych województwach jest na ogół podobnie. Chyba po przekroczeniu pięciu procent na rolników czekać będą medale za zasługi dla Służby Zdrowia.

(E-Ry)

KOMUNIKAT

Z inicjatywy byłych członków Zespołu Pieśni i Tańca działającego w latach 50-tych, Dział Kultury i Rekreacji w dniu 10 lutego organizuje sesję dla dokonania działalności dorobku kulturalno-oświatowego w naszym zakładzie w minionym 40-leciu.

Udział w sesji wzięć mogą wszyscy byli działacze, członkowie zespołów artystycznych, działających w pierwszych latach po wyzwoleniu jak i członkowie zespołów działających obecnie. Starsi działacze KO będą mieli okazję przekazać swoje zainteresowania w tamtych latach, młodzi działacze, członkowie zespołów pokażą swój dorobek z ostatnich lat.

Będzie okazją do spotkania pokoleń działaczy kulturalno-oświatowych, będzie okazją wysłuchania wspomnień tych którzy

budowali podstawy pracy kulturalno-oświatowej na powojennych zgłiszczach. Zapraszamy byłych członków Zespołu teatralnego, rozrywkowego, Zespołu Pieśni i Tańca i byłych członków innych form pracy KO w naszym zakładzie. Spotkanie pokoleń działaczy KO przyczyni się do odzicia wspomnień lat młodości. Serdecznie zapraszamy i zawiadamiamy, że zgłoszenia do udziału w sesji przyjmują: Dział Kultury i Rekreacji oraz Halina Kucharska w dziale kadr, Jan Paweł w dziale elektrycznym i Jan Mądryk w dziale inwestycji. Termin zgłaszania się do dnia 25 stycznia. Po tym terminie wszyscy powiadomieni zostaną pisemnie o przyjęciu zgłoszenia oraz podany zostanie dokładny program imprezy.

Fraszko-branie

ROLA MAS

Mas używają czasem
jednostki zamiast masek

PORACHUNKI

Kult jednostki się opiera
na stojących za nią zerach.

TEŻ PRAWDA...

Różnicę prawdy przez tępy piłę
nawet dla prawdy nie jest mite.

DZISIEJSZA MŁODZIEŻ

Dzisiejsza młodzież tylko czeka,
by na jutrzejszą moc narzekać.

Jerzy Leszczyński

Szef kuchni poleca

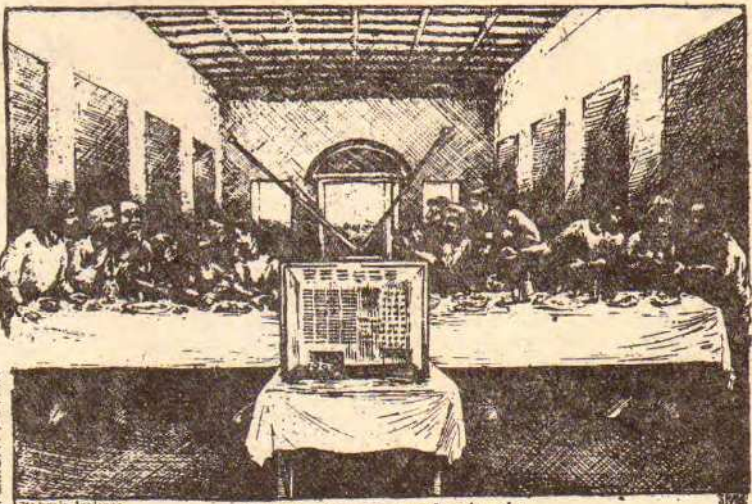
Ciasteczka śmietankowe

Ciasteczka, które dzisiaj pragnę polecić śmiało zaliczyć można do zdrowej żywności ze względu na składniki w nich zawarte. Otóż do ich przyrządzenia bierzemy 25 dag masła lub margaryny delikatesowej, szklanke śmietany, około 3 szklanek mąki oraz dżem domowy. Przesiewamy na stolnicę około 2 — 2,5 szklanek mąki i siekamy nożem wraz z masłem i śmietaną, a następnie wyrabiamy ciasto o takiej konsystencji, by było miękkie i dawało się rozwałkować bez podsypywania mąki. Walkujemy je cienko i szklaną wykrawamy krążki. W połowie liczby wycinamy kieliszkiem dziurki. Ciasteczka nakładamy widelcem po czym blachę podsypujemy cienko mąką i układamy na niej ciasteczka. Pieczemy około 10—15 min. w bardzo gorącym piekarniku. Po upieczeniu studzimy. Na krążki bez dziurki nakładamy dżem i przykrywamy je krążkami z dziurką.

Noc poślubna w szpitalu

Jedno z sensacyjnych wydarzeń zanotowanych w słynnej księdze rekordów jest przypadek Donny i Kennetha Burke z West Haven (Connecticut — USA). Jako świeżo poślubiona para postanowili zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie na balkonie. Pod wpływem nadużytego alkoholu pan młody stracił równowagę i młoda para spadła z szóstego piętra na... kopę świeżo ściętej trawy. Noc poślubną (i kilka następnych) musieli jednak spędzić w szpitalu. Mimo odnotowania w księdze rekordów — nie zazdroszczę.

(EsSen)



ZYGMUNT PYLIK

Tłumaczył: Andrzej Kopyta

Ostatnia wieczerza przed podwyżką

"KARUZELA"